

Kermit

GAZETKA SZKOLNA

Nr 81
styczeń – marzec 2021

Gazetka uczniów Szkoły Podstawowej nr 22
im. Adama Tytusa Działyńskiego w Poznaniu

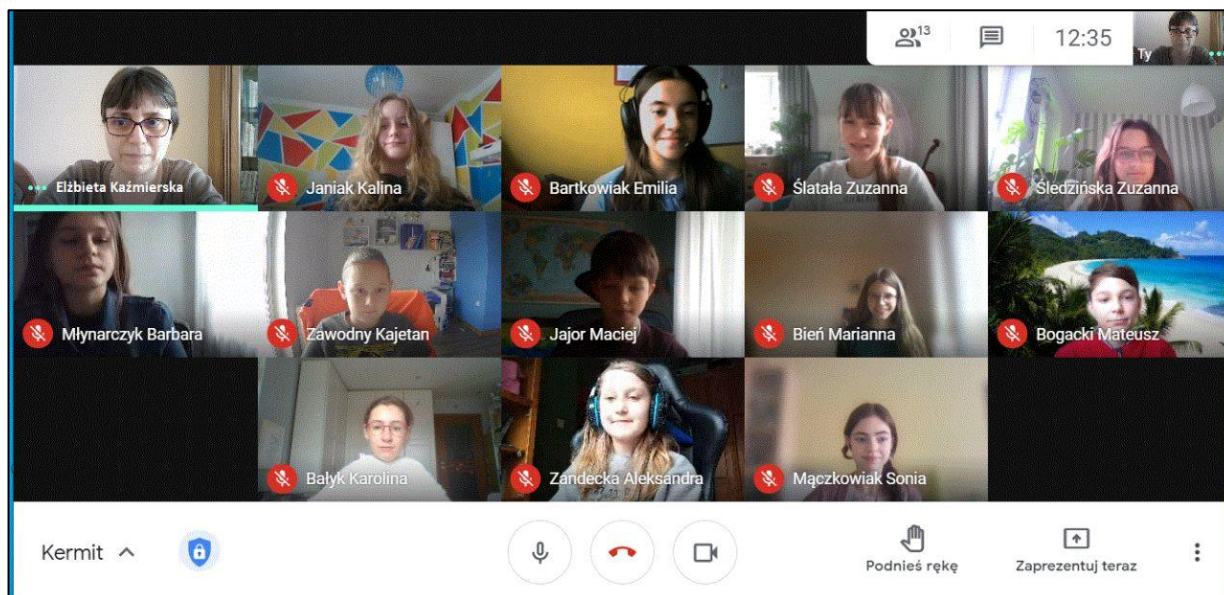


„KERMIT” szuka wiosny ☺

Zebranie Redakcji „Kermita”

on-line

w każdy poniedziałek o 12:20



**Redakcja składa podziękowania Pani Małgorzacie Wasielewskiej
za pomoc w przygotowaniu tego numeru gazetki.**



Niezwykłe akwarele Zuzi! Więcej na str. 8.

KERMIT NEWS



- [Marta Czubak z 8a](#) została finalistką Wojewódzkiego Konkursu Biologicznego. Gratulacje!!! 🧠🦋
- [Marianna Bień z 8a](#) została laureatką Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego. Gratulacje!!! 💬
- [Maria Bekier z 8a](#) została finalistką Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego. Gratulacje!!! 💬
- [Maciej Jajor z 6a](#) został finalistą Wojewódzkiego Konkursu Historycznego. Gratulacje!!! 🧐👤
- [Michał Bryś z 8a](#) został finalistą Wojewódzkiego Konkursu Wychowania Fizycznego. Gratulacje!!! 🚴🦋
- Samorząd Szkolny oraz Kółko Teatralne przygotowują reklamę naszej szkoły. Inicjatorem pomysłu jest Pani Edyta Rędzioch, która wszystko nadzoruje. Oby wyszła jak najlepiej. 🏢🎬📺
- Niedawno obchodziliśmy [Dzień Kobiet](#). Życzymy Paniom Nauczycielkom i Dziewczynom dużo radości. Wszystkiego najlepszego!!! 🎁
- 10 marca był [Dzień Mężczyzn](#). Wszystkiego najlepszego!!! 📖
- Konkurs Matematyczny "[Kangur](#)" w kategorii Benjamin został przełożony na 22 kwietnia. + 📐
- Niedługo „[Kermit](#)” skończy 15 lat. Sto lat !!! 🎂👤
- 23 lutego obchodziliśmy [Dzień walki z depresją](#). Jest to bardzo poważna choroba. Osoby, które podejrzewają u siebie depresję powinny poszukać fachowej pomocy u lekarza lub psychologa. 👤

Bogacki Mateusz i Maciej Jajor z 6a

Pierwszy Dzień Wiosny na świecie

Wydaje się, że wszędzie na świecie żyją tacy sami, nieróżniący się zbyt od siebie ludzie. Na szczęście nie jest to do końca prawda! Na przykład od Japończyków jesteśmy kulturowo zupełnie inni. W Polsce, świętując Pierwszy Dzień Wiosny, palimy Marzannę, która dla Prasłowian symbolizowała śmierć i zło, które na wiosnę miało „pójść spać” w długi „wiosenny” sen.

W naszym artykule chcielibyśmy przybliżyć Wam pewne zagraniczne tradycje. Może warto byłoby niektóre z nich przenieść do naszego kraju?

W Szwajcarii, zamiast topienia naszej Marzanny, pali się ogromnego bałwana. Każdego roku data tego wydarzenia jest związana z zakwitnięciem pierwszych kwiatów. Od niedawna do środka śniegowych kul wkłada się materiały wybuchowe, by przywitanie wiosny było jeszcze bardziej spektakularne i... wybuchowe!

W Bośni wiosnę wita się wielkimi ilościami jajecznic. Jajka, tak samo jak wiosna, są symbolem odrodzenia się życia. Dzięki temu nadejście wiosny ludzie świętują radośnie i z pełnymi brzuchami.

W Japonii natomiast Japończycy witają wiosnę, zachwycając się urodą i pięknem kwiatów, w szczególności wiśni. To święto nazywane jest Hanami, co, jak tłumaczy „Tłumacz Google”, oznacza „oglądanie kwiatów wiśni”.

W Kraju Kwitnącej Wiśni jest także inny zwyczaj. Mężczyźni, którzy urodzili się pod patronatem tego samego zwierzęcia, co danego roku, mają za zadanie odpędzić demony! Muszą wykrzykiwać odpowiednie zaklęcia i rzucać w złe duchy ziarenkami. Następnie wszyscy uczestnicy uroczystości zjadają tyle wyrzuconych ziarenek, ile mają lat plus dodatkowo jedno, na szczęśliwy rok.

W Serbii z kolei wiosnę wita się na mokro. Pierwszego Dnia Wiosny organizowane są tam liczne, barwne korowody, których uczestników polewa się wodą. Nikt nie dochodzi do domu suchy!

W Bułgarii mieszkańcy starają się przebłagać Babę Martę i nie dopuścić do tego, by złośliwa staruszka zatrzymała nadejście wiosny. Bułgarzy przygotowują na ten dzień liczne gałganki, zwane Martenicami i obdarowują nimi bliskich, a nawet wieszają je na gałęziach drzew. Dzięki temu Baba Marta musi się poddać i zaczekać zimą do kolejnego grudnia. Miasta, miasteczka i wioski są bardzo kolorowe, a ludzie radośni, bo kto nie lubi dostawać prezentów, nawet jeśli to tylko gałganki?

W Norwegii z okazji nadejścia wiosny zaprasza się sąsiadów na... naleśniki z dżemem z moroszek! Chodzi o to, by ludzie byli tego dnia pełni radości i szczęśliwi, a co nie poprawia humoru bardziej od słodkich naleśników?

Na Litwie wiosnę wita się przy pomocy dużej ilości kwiatów i muzyki, szczególnie przy dźwiękach glinianych dzwonek. Bukietów i wiązek trawy jest tam w ten dzień naprawdę dużo. Gdybym ja była wiosną, z pewnością bym tam zawitała!

W Indiach wiosny oczekuje się z kolorowymi i radosnymi obchodami. W dzień na przełomie lutego i marca ludzie wychodzą na ulicę z barwioną wodą i kolorowym proszkiem, którymi „dekorują” przyjaciół i przechodniów.

W Hiszpani wiosnę wita się spalaniem rzeźb z kartonu, plastiku, itp., przedstawiających dzieła znanych artystów. Chodzi o to, by „spalić zimę”, czyli zacząć wszystko od nowa.

W Tajlandii i Kambodży wiosnę wita się wodnymi bitwami! Dawniej były one jedynie symbolicznym pokropieniem, ale dziś to naprawdę mokre święto...

Na Bali święto wiosny trwa kilka dni. Na początek obchodów mieszkańcy wyspy dokonują rytuału oczyszczenia w lokalnych rzekach, a następnie wyruszają na liczne pochody z kukłami, które mają odstraszać demony. To jednak nie wszystko. Jeden dzień to Dzień Ciszy, czyli Nyepi. Tego dnia zostaje wyłączony Internet, telewizja, a nawet prąd, a mieszkańcy zostają w swoich domach, gdyż po ulicach szaleją wtedy złe duchy.

W Stanach Zjednoczonych I Dzień Wiosny znany jest jako popularny Dzień Świstaka. Tego dnia Amerykanie uważnie przyglądają się chyba najsłynniejszemu świstakowi na świecie, który nosi imię Phil. Obchody odbywają się w mieście Punxsutawney w Pensylwanii, gdzie zwierzak ma swoją norkę. Cała tajemnica wydarzenia polega na tym, że Phil musi wyjść ze swojej norki. Jeśli wychodząc, zobaczy swój cień, to zima będzie trwała jeszcze bardzo długo i będzie bardzo ciężka. Jest jednak nadzieja, że świstak nie zobaczy swojego cienia, wychodząc, a to oznacza, że wiosna jest już w drodze. Amerykański reżyser Harold Ramis nakręcił o tym wydarzeniu komedię pod tytułem „Dzień świstaka” („Groundhog Day”). Serdecznie polecam Wam ten film! Jest naprawdę śmieszny, choć został nakręcony już w 1993 roku.

W Ameryce od niedawna świętuje się powitanie wiosny również w inny sposób. W Annapolis, koło Waszyngtonu, mieszkańcy z okazji Pierwszego Dnia Wiosny, palą swoje... skarpety, co ma pokazać, że z utęsknieniem oczekują okresu letniego, kiedy wreszcie będą mogli przestać nosić skarpetki... i przestaną im wreszcie marznąć stopy.

Mam nadzieję, że tym tekstem przybliżyłam Wam tradycje celebrowania Pierwszego Dnia Wiosny na świecie.

Marianna



„Zbuntowane słowa” Joanna Papuzińska

Niedawno przeczytałem książkę historyczną pod tytułem „Zbuntowane słowa” autorstwa Joanny Papuzińskiej.

Opowiada ona o chłopcu, który żył w latach 80. XX wieku. Czy wiecie, że nasz kraj nazywał się wtedy Polska Rzeczpospolita Ludowa, czyli PRL? Wielu rodaków było biednych, w sklepach półki świeciły pustkami, a obywatele innych krajów wysyłali Polakom paczki z jedzeniem i ubraniami. Zdarzało się, że nadawcy przesyłek musieli sami zdobyć adres, w ogóle nie znając odbiorcy paczki. Czy wiecie, że wiele książek było niedostępnych, a niektóre nawet zakazane? Za posiadanie zakazanej książki lub gazety można było nawet pójść do więzienia.

Książka jest ciekawa, ponieważ zawiera informacje o PRL i o tym, jak wtedy żyli nasi rodacy. Kiedy się ją czyta, łączy się naukę z przyjemnością. Można wtedy, jak pisze Papuzińska, „(...) odjechać w dawne czasy”. I nawet jeśli nie interesujecie się historią, „Zbuntowane słowa” oczarują Was pięknym pismem i świetnymi tekstami. Jeśli ją przeczytacie, będzie to jedna z Waszych ulubionych książek.

Mam nadzieję, że moja recenzja będzie Wam pomocna i chętnie chwycicie po tę książkę.

Pozdrawiam
Kajetan Zawodny



Top 10 filmów i seriali rodzinnych na wolny czas

1. **„Zając Max ratuje Wielkanoc”** – Króliczek, który mocno rozrabia, nawet w Wielkanoc! 7+
2. **„Cudowny chłopak”** – Ten chłopiec jest wyjątkowy, pod względem wyglądu, ale także charakteru. 7+
3. **„Zagubieni w kosmosie”** – Serial Netflixa, idealny dla osób kochających kosmos i przygody! 7+
4. **„Piotruś Królik”** – Człowiek kontra królik, walkę czas zacząć! 3+
5. **„Był sobie pies”** – Historia przyjaźni psa i człowieka, której nic nie zniszczy. 7+
6. **„Mały Książę”** – Dziadek, dziewczynka i magiczna historia, to świetne połączenie. 3+
7. **„Mała Stopa”** – Na pewno znacie legendę o Wielkiej Stopie, ale czy wiecie, że Yeti mają legendę o... Małej Stopie?
8. **„Mulan”** – Historia wyjątkowej dziewczyny, która wstąpiła do wojska, zastępując dziadka. 7+
9. **„Kung Fu Panda”** – Czy wiecie, że ta przemiła panda jest mistrzem Kung Fu, a nie umie wchodzić po schodach? 7+
10. **„Wall - E”** – Przygoda robocika stworzonego do zgniatania śmieci na Ziemi, który wyrusza w długą podróż, by uświadomić ludziom, żyjącym od wielu lat na statku kosmicznym, że ich dom można uratować. 7+

Zapraszam uczniów naszej szkoły do obejrzenia powyższych filmów. Cyferka na końcu określa wiek dzieci (np. 7+ oznacza, że film może obejrzeć dziecko mające 7 lat lub więcej).

Zbliżające się Święta będą świetną okazją, by spędzić miło czas z rodziną. Życzę Wam udanego relaksu i naładowania akumulatorów podczas wolnych dni.

Pozdrawiam
Kajetan Zawodny

Wiosenne akwarele Zuzi



Przygotowała: Zuzia Ślatała

KĄCIK PLASTYCZNY

ZAJĄCZKI WIELKANOCNE

DEKORACJA NA ŚWIĘTA



Cześć! Witaj w kąciku plastycznym! Dzisiaj pokażę Ci, jak zrobić uroczego zajączka wielkanocnego z materiałów, które masz w domu!

Do wykonania takiego zająca potrzebować będziesz:

- rolkę po papierze toaletowym,
- farbę plakatową w dowolnym kolorze,
- pędzel, czarny pisak, nożyczki, klej magic,
- kartkę papieru w dowolnym kolorze,
- ruszające się oczka.

1. Rolkę po papierze toaletowym pomaluj farbą.



2. W czasie, gdy rolka schnie, wytnij z kolorowego papieru uszy i nogi.



3. Gdy farba na rolce wyschnie, przyklej do niej uszka, nogi i oczka.



4. Czarnym pisakiem dorysuj zajączkowi nosek i wąsy. Możesz dokleić jakąś ozdobę i voilà ! Śliczny zajączek wielkanocny gotowy!



Barbara Młynarczyk 7b

ULUBIONE PIOSENKI NASZYCH NAUCZYCIELI

Pani Bernadeta Nowotna – Rydzik:

- Alicja Majewska "Jeszcze się tam żagiel bieli",
- Grzegorz Turnau "Cichosza",
- Stanisław Sojka "Tolerancja",
- Mietek Szcześniak "Jest jeden świat".

Pani Edyta Rędzioch:

Edith Piaf – „Mon Dieu” i inne utwory tej pieśniarki oraz utwory duetu Simon i Garfunkel.

Pani Anna Adamska:

Jest wiele piosenek, które uwielbiam, ale piosenką, która oddaje moje patrzenie na świat jest prosta piosenka „Time won't wait” - Filatov and Karas, gdyż mówi o tym, jak szybko przepływa nam czas przez palce i trzeba łapać każdą chwilę. Lubię jej słuchać, gdy biegam po lesie. W chwili kontemplacji słucham Billie Eilish "Everything I wanted" lub "Heaven" B.Adams'a- ta ostatnia przynosi mi wspomnienia mojej szalonej młodości, gdy 25 lat temu poznałam mojego męża ;)

Pani Ada Wojciechowska:

Moją ulubioną piosenką jest zdecydowanie „Dziwny jest ten świat" Czesława Niemena i tylko w jego wykonaniu. Podobnie jak on „mocno wierzę w to, że ludzi dobrej woli jest więcej...” Inne piosenki to te z repertuaru Perfectu, Edyty Geppert (nie Górniak!). No i jeszcze Michał Szpak „Byle być sobą... do końca". Dużą wagę przywiązuję do słów, tekstów utworów.

Pan Mariusz Mastalerek:

- Edith Piaf – „Non, Je ne regrette rien”,
- Stare Dobre Małżeństwo – „Jak”,
- Zamachowski & Grupa MoCarta – „Kobiety jak te kwiaty” (oryginał Piotr Bukartyk),
- Paktofonika – „Ja to ja”,
- Kaliber 44 – „Garbaty Anioł”,
- Jon Bon Jovi – „Blaze Of Glory”,
- AKURAT – „Lubię mówić z Tobą”,
- Poparzeni Kawą Trzy – „5 minut”,
- „Piękno jak nóż” (Le bien qui fait mal - polish version) Adrian Wiśniewski - Studio Accantus.

Pani Elżbieta Kaźmierska

Kiedy byłam w waszym wieku, słuchałam piosenek Perfectu, Lombardu, Lady Pank i Maanam. Obecnie słucham bardzo zróżnicowanej muzyki, w zależności od dnia i nastroju. Lubię piosenki do tekstów Agnieszki Osieckiej, utwory zespołu Strachy na Lachy, muzykę Satanowskiego i Wojnara, a także piosenki Kasi Nosowskiej i Stanisławy Celińskiej, . Kilka dni temu odkryłam twórczość świetnej wokalistki Mary Komasy.

Pan Tomasz Binczewski

- „I wszystko się może zdarzyć” -Anita Lipnicka.

Przygotowały: Aleksandra, Sonia i Karolina.

„Wpadki” na lekcjach online

Anna Prostko-Prostyńska

Pewnego razu podczas lekcji udostępniałam uczniom film, który trwał kilka minut. Po skończonym seansie chciałam zapytać, co o nim sądzą i nagle zorientowałam się, że moich uczniów nie ma, połączenie zostało zerwane. Gdy ponownie nawiązaliśmy łączność, okazało się, że rozłączyło nas krótko po rozpoczęciu oglądania. Od tego czasu zatrzymuję każdy film raz lub dwa razy i pytam uczniów, czy odbiór jest ok, a przede wszystkim upewniam się, czy transmisja w ogóle się odbywa 😊.

B. Nowotna- Rydzik

Miałam taką sytuację, kiedy z racji godzin przydzielonych w świetlicy, musiałam poprowadzić lekcję ze szkoły. W trakcie lekcji zorientowałam się, że nie mam zasilacza, a bateria wkrótce nie pozwoli na dalsze użytkowanie laptopa. Spanikowałam, na szczęście był to prawie koniec lekcji. Poinformowałam uczniów o trudnej sytuacji, że lada chwila może być przerwana lekcja. W chwili, kiedy myślałam, że bateria wytrzyma jeszcze kilka minut - nagle ekran zgasł.

Anna Adamska

Jeśli chodzi o wpadki na lekcjach online to w zasadzie ich nie było. Raz zdarzyło mi się tylko, że mój 11-letni syn nagle wszedł do pokoju, nie wiedząc, że mam lekcję i wykrzyknął "Prince Polo - po prostu doskonałe!". Klasa, która miała ze mną lekcję, miała niezły ubaw. W zasadzie staram się, aby moje lekcje były wesołe, zwłaszcza w klasach młodszych, czasem biorę mojego psa na kolana, dzieci pokazują mi swoje pupile, bywa, że dla żartu zakładamy jakieś straszne maski na twarz. Zabawnie bywa czasem, gdy komuś niechcący włączy się filmik z youtub'a, bo np. nie wyłączył mikrofonu i wydało się, że robi coś innego na lekcji. Wpadki na lekcjach online są zrozumiałe, jesteśmy tylko ludźmi, a ja lubię się śmiać, tak z siebie samej, jak i z młodzieńczych wybryków. Szkoła nie musi być nudna, a Wy, kochani, macie się uczyć, ale przede wszystkim macie FAJNIE ŻYĆ!

Elżbieta Kaźmierska

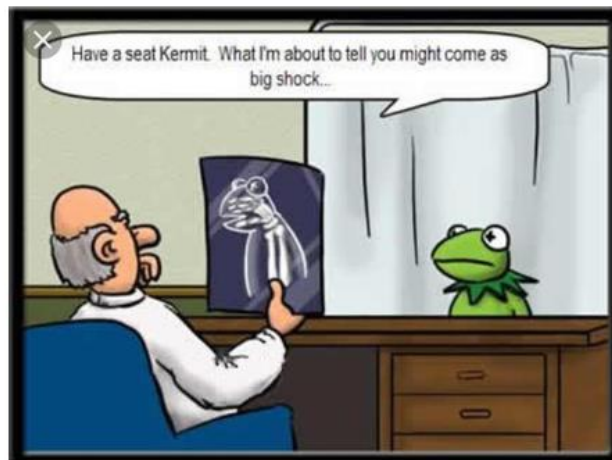
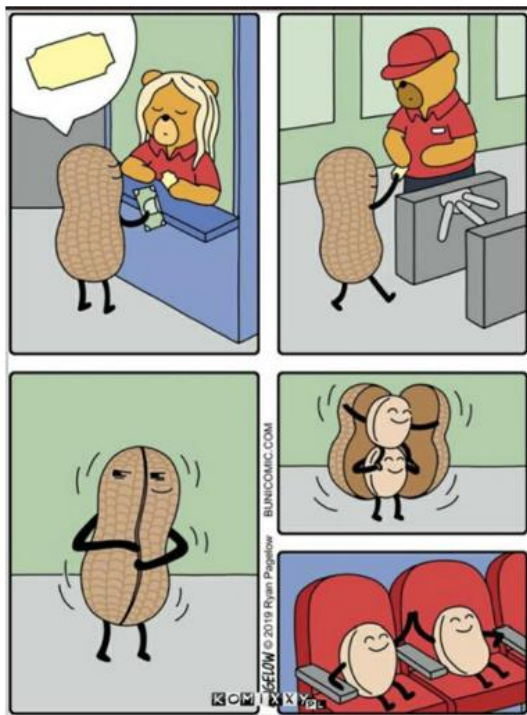
Podczas pewnej lekcji online powiedziałam, że angielski król Karol I Stuart został ścięty. Jednak mój mikrofon lub głośnik w laptopie ucznia zniekształcił moje słowa i uczeń zapisał: "Karol I Stuart został świętym". Tenże uczeń na następnej lekcji został wybrany do odpowiedzi i było trochę śmiechu, gdy zaczął opowiadać o świętym królu Karolu.

Hanna Błoszyk

W zasadzie na moich lekcjach online nie było dużo wpadek. Na lekcjach z młodszymi dziećmi często siedzą rodzice i podpowiadają dzieciom. Raz zdarzyło się, że chłopiec pokłócił się z mamą, bo mu źle podpowiada. Niekiedy też widzę twarze uczniów, głównie chłopców, rozświetlone różnymi kolorami tęczy, którzy na lekcjach online grają w gry komputerowe - zapewne wtedy gonią potwora... i używają magicznej broni... Niestety nie biorą wtedy udziału w lekcjach i myślami są nieobecni.

Przygotowały: Emilia Bartkowiak i Zuzanna Śledzińska

Beczka śmiechu



Jeżeli jest ci źle przytul kota. Już? No, to teraz jest źle nie tylko tobie, ale i kotu.



Przygotowała: Kalina Janiak